

GENEWA...

Jest jesień. Sezon owoców. Trudno teraz, z góry oceniać owoce, jakie wyda rozpoczynająca się w Genewie konferencja wielkiej czwórki. Ale jedno już teraz nie budzi wątpliwości: tak jak w lipcu, w czasie obrad szefów rządów czterech wielkich mocarstw, na Genewę wrócić się ożyło światu. Bo też sprawy, nad którymi radzić będą ministrowie spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, USA, Wielkiej Brytanii i Francji, obchodzą żywotnie całą ludzkość. Sukcesy w walce o pokój są całkowicie konkretne i realne.

Nie chodzi o dokładne brzmienie słów, ale sens artykułu wstępnego, zamieszczonego w 1953 roku w specjalnym, noworocznym numerze Wall Street Journal, organu amerykańskiej finansjery brzmiał następująco: „Czas pracuje dla nas. W następnym roku wojna rozpruściłaby się na cały świat. Szala zwycięstwa przechyliłaby się całkowicie na stronę wojny”.

Nie był to w tym czasie jedyny głos tego typu i nie po to przytoczyliśmy go, żeby się z nim rozprawiać. Z takim głosem z taką polityką rozprawia się — i to z powodzeniem — samo życie. Okazuje się, że czas pracuje dla prostego człowieka, że szala zwycięstwa przechyliła się na stronę pokoju. Nie znaczy to oczywiście, że nie ma spornych i nie rozstrzygniętych dotychczas spraw. Ale znaczy to na pewno, że nie ma takich spornych i nie rozstrzygniętych spraw, których nie dałoby się załatwić na drodze pokojowej, na drodze międzynarodowych spotkań, na drodze rokowań.

Międzynarodowe spotkania, jakie w ostatnich latach odbyły się w Genewie, mają już swoją dobrą tradycję. Umożliwiły osiągnięcie wspólnego stanowiska w wielu problemach i przyczyniły się do istotnego zmniejszenia napięcia w życiu międzynarodowym. Ostatnia konferencja szefów rządów czterech mocarstw stanowiła szczególny przełom w sposobie regulowania spraw. Interesujących różne państwa i uciech, że droga dyskusji i rozmów jest najlepszą drogą regulowania spornych problemów.

Półmilijonowa tona surowki z hut im. Lenina

Zmiana już. Mrozi i mistrza Noconia w hucie im. Lenina dokonano wytopu półmilijonowej tony surowki wyprodukowanej od momentu uruchomienia zakładu wielkopiecowego.

Wielkie piece kombinatu im. Lenina należą do wydziałów najsilniejszych realizujących swoje zadania planowe. Jest to wynik ofiarnej postawy całej załogi, która przeszkolona w hutach Związku Radzieckiego i w hutach śląskich, ambitnie walczy o stałe usprawnianie i polepszenie procesu technologicznego oraz oszczędność surowców.

Spółdzielcy z Pniewa i Ściechowa nie spieszą się z wykopkami

Do 22 bm. zaledwie 120 spółdzielni produkcyjnych woj. szczecińskiego zakończyło wykopki ziemniaków. Najgorzej stan wykopków przedstawia się w gospodarstwach zespołowych w rejonach POM Mysłibórz i Drawno.

W rejonie POM Mysłibórz takie spółdzielnie jak np. w Ściechowie i Pniewie nie rozpoczęły jeszcze w ogóle kopania ziemniaków.

Akademia z okazji dnia ONZ

W Domu Dziennikarza w Warszawie odbyła się akademicko-warsztatowa konferencja z okazji Dnia ONZ, zorganizowana staraniem Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ i Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Podczas akademii, której przewodniczył wiceprezes Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ, mian J. Świątek, redaktor naczelny „Głosu” i „Pracy”, wygłosił referat o „Roli i zadaniach ONZ w walce o utrzymanie pokoju”.

Ale nie wszyscy chcą się pogodzić z takim rozwojem sytuacji międzynarodowej. Nazajutrz, niemal po poprzedniej konferencji genewskiej niektóre dzienniki zachodnie wylewały krokiody zły z powodu przerwania „zimnej wojny”.

(Dokończcie na str. 3)

W GENEWIE rozpoczęła się konferencja ministrów ZSRR, USA, Anglii i Francji



Genewa — Pałac Narodów. Na zdjęciu: galeria zewnętrzna i skrzydło biblioteki. Fot. — CAF

Goście z Jugosławii zwiedzili Kraków

KRAKÓW. (Obsl. wł.) Podróż po Polsce naszych gości jugosłowiańskich dobiega końca. W ciągu 10 dni zwiedzili oni woj. gdańskie, śląskie i krakowskie.

We wszystkich miejscach, odwiedzanych przez naszych gości, byli oni podejmowani przez młodzież polską niezwykle serdecznie. A spotkania i rozmowy cechowała szczerość i dążenie do wzajemnego poznania się i znalezienia drogi do trwałej, przyjaźnielskiej współpracy. Po jednodniowym odpoczynku w Zakopanem delegacja młodzieży jugosłowiańskiej powróciła do Warszawy.

L. Z.

Pris W NUMERZIE:

- FORMALNY CZY AGRO-TECHNIKI? — E. Antkowiak — str. 2
- CO OZNACZA ZWICZYSTWO DIFEMA? — H. Kawka — str. 3
- O PISARZU, KTÓRY SZUKAŁ ZŁOTA — J. Z. Słojewski — str. 4

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 257 (1707) B Warszawa, piątek 28 października 1955 r. Cena 20 gr

- Bezpieczeństwo w Europie
- Sprawa Niemiec
- Rozbrojenie
- Rozszerzenie kontaktów Wschód Zachód — tematem obrad

W czwartek rozpoczyna się w Pałacu Narodów w Genewie konferencja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji. Przedmiotem jej, zgodnie z zaleceniami szefów rządów czterech mocarstw, będzie problem bezpieczeństwa w Europie i sprawa Niemiec, kwestia rozbrojenia oraz sprawa rozszerzenia kontaktów między Wschodem a Zachodem.

GENEWA. 26 października przybyli do Genewy na konferencję ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow oraz członkowie delegacji radzieckiej: A. A. Gromyko, marszałek Związku Radzieckiego W. D. Sokolowski, S. A. Winogradow, G. M. Puszkina i doradcy delegacji.

Na lotnisku Cointrin W. M. Molotow i członkowie delegacji radzieckiej witali przedstawicieli federalnego rządu Szwajcarii, szefa protokołu departamentu politycznego Szwajcarii A. Dominice, szefa rządu kantonu genewskiego F. Perreard i mer Genewy L. Billy oraz dyrektor wydziału europejskiego ONZ A. Pelt.

Przybyłych witali również sekretarz generalny konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw W. J. Jerofiejew, poseł ZSRR w Szwajcarii P. I. Jerszow, przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej na chińsko-amerykańskie rokowania w Genewie, ambasador Wang Peng-nan, szefowie placówek dyplomatycznych ChRL, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii.

W. M. Molotow wygłosił przemówienie następującej treści: — Jutro rozpoczyna się konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Jestem rad, że znów spotykam się w Genewie z moimi kolegami — ministrami spraw zagranicznych Anglii, Francji i USA.

Mamy do rozpatrzenia ważne sprawy. Zgodnie z zaleceniami szefów rządów, omówimy problem bezpieczeństwa w Europie i sprawę Niemiec, kwestię rozbrojenia oraz sprawę rozszerzenia kontaktów między Wschodem a Zachodem. Po genewskiej konferencji szefów rządów często mówiono o duchu Genewy. Jest to zupełnie zrozumiałe. Działając w duchu Genewy — znaczy to przyczyniać się do zmniejszenia napięcia międzynarodowego, do utrwalenia pokoju. Od uczestników konferencji oczekuje się, że dołożą wysiłków, aby znaleźć uzgodnione rozwiązania spraw, które głęboko nurtują każdego, kto szczerze dąży do położenia kresu „zimnej wojnie” i pragnie przyczynić się do ustanowienia wzajemnego zaufania w stosunkach między państwami.

Delegacja radziecka ze swej strony zrobi wszystko, aby przyczynić się do osiągnięcia pozytywnych wyników konferencji, wyników spełniających pragnienia narodów.

Witam serdecznie mieszkańców i władze Genewy, jak również rząd Szwajcarii.

GENEWA. W dniu 26 bm. w godzinach popołudniowych przybyli do Genewy sekretarz stanu USA Dulles i minister spraw zagranicznych Anglii Macmillan.

Minister spraw zagranicznych Francji Pinay przybył do Genewy tegoż dnia późnym wieczorem.

Dalsze wiadomości z Genewy — patrz str. 3

Czy chcesz bezpłatnie pojechać z wycieczką „Orbisu” do Związku Radzieckiego? Czy chciałbyś wygrać aparat radiowy?

Ważny udział w wielkim konkursie Redakcji Audycji dla Młodzieży „Polskiego Radia” pod hasłem „Czy znasz młodzież Związku Radzieckiego?” Audycję konkursową nadaje „Polskie Radio” w niedzielę, dnia 30 października br. o godzinie 8.30 w programie I, w ramach „5.0 dla młodzieży” i powtórzy ją w środę, dnia 2 listopada o godzinie 21.00 w programie II.

Razem, młodzi przyjaciele!

1500 ochotników

STALINOGRÓD (kor. wł.) Przed dwoma tygodniami planowały o inicjatywie grupy młodych robotników Śląska, pragnących pracować w górniczym. Z każdym dniem nowe zastępy młodzieży idą w ich ślady.

Do chwili obecnej zgłosiło się 1500 ochotników: w Głiwicach 110 chłopów wstąpiło w szeregi górnicze, a w Chorzowie 195.

Wśród ochotników są młodzi inżynierowie z Fabryki Maszyn w Zabżu: Marian Pazdzior

Andrzej Kurman. Młodzi huty „Kościuszko” serdecznie żegnali swoich 46 ochotników do zaciągu górniczego. Obdarowano ich kwiatami i książkami.

W kop. „Julian” „nowoupięconym” górnik Bryk Opiełka opowiada: — „Nie spodziewałem się tak miłego przyjęcia przez załogę. Z ojcowską troską mówiono nam o warunkach pracy na dole, o przepisach BHP. Wyplacono nam zaliczkę na poczet poborów. Kopalnia nasza jest w trakcie rozbudowy. Mamy tutaj duże możliwości awansu. Po pierwszym okresie pracy będziemy mogli zostać młodszymi rezerwami. Kto wie — uśmiecha się Opiełka — czy za kilka lat ktoś z nas „nowicjuszy” nie zajmie stanowiska wśród dozoru technicznego”.

Ale nie w każdej kopalni jest tak jak w „Julianie”. Dochodzą do nas sygnały, że w kop. „Rokietnica”, „Witka”, „Zabrze Zachód”, „Radzionków” ochotnicy napotykać na trudności. Zarządy zakładowe ZMP w tych kopalniach pozostawiają ich bez opieki, zbyt mało interesują się ich warunkami pracy i trudnościami, na jakie napotykać mają stawiając swe pierwsze kroki w górnictwie.

Ochotników zaciągu należy o troskliwie, serdecznie opieką.

Foto: Marczak

Z administracji do produkcji



Na zdjęciu: Roman Skapiski (po środku) wśród nowych towarzyszy pracy. Skapiski do niedawna pracował w hucie jako waldarz. Obecnie pracuje w kopalni „Barbara Wyzwolenie”.

Na zdjęciu: Zdzisław Chmiel, b. kontyngent OZR, pracuje w spiekalni.

CAF, Fot. Seko

Przy wielokrotnym „bis”

Zespół „Ślask” występował przed młodzieżą Moskwy

MOSKWA. Z inicjatywy zespołu „Ślask” 26 bm. w sali koncertowej im. Czajkowskiego odbył się koncert z okazji Dnia Młodej Gwiazdy. W programie m. in. występował zespół „Ślask” z Warszawy.

Wielka widowiska zapelniała młodzież zakładów pracy, wyższych uczelni oraz Centralnej Szkoły Komsołmu. Rozpoczęły się występy. Na sali rozbrzmiewały raz po raz dźwięki nie milknące oklaski. Artysty wykonali wiele piosenek. Przedstawiciel Komsołmu wręczył zespołowi polski album pamiątkowy Moskwy i wielki kosz kwiatów „Ślask” podarował komsołmcom album z widokami ziemi śląskiej.

Przed 38 rocznicą Rewolucji Październikowej Na wartach produkcyjnych stają robotnicy

Łodzi

Podobnie jak w latach ubiegłych również w roku bieżącym wstąpiła 38 rocznicę Rewolucji Czerwca produkcyjnym i masowym zaciąganiem walcu.

Jako pierwszy stanął na wartach przedzainicjacji, także i wykonawczych dwóch największych łódzkich kombinatów bawlnianych ZPB im. Stalina i ZPB im. Marchlewskiego.

M. in. tkacka Bronisława Ochecka z tkalni ZPB im. Marchlewskiego zobowiązała się w czasie pełnienia wart wytworzyć o 1 proc. więcej tkanin i gatunku niż dotychczas.

Dotychczas na wartach produkcyjnych na czesie 38 rocznicy Rewolucji Październikowej stanęło w ZPB im. Marchlewskiego przeszło 600 tkaczy przedziałników i wykonawczych.

i Lublina

Pierwszy wśród załóg lubelskich zakładów pracy, wykonawczych 38 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Przebiegała ich trwająca, wszyscy pracownicy wydziału podnoszą wydajność pracy. Długo czasu nadrobienie mają okazywać opóźnienia produkcji odłogów i dać dodatkowo 10 ton odłogów do produkcji kielbas i miocarni.

Pierwszy „10-tysięcznik” spłynie wkrótce na wodę

Już tylko dni dzielą budowniczych Stoczni Gdńskiej od momentu, gdy po specjalnym torze szluzowym zsunie się do wody pierwszy motorowiec o nośności 10 tysięcy ton. Przebiegała ich trwająca, wszyscy pracownicy wydziału podnoszą wydajność pracy. Długo czasu nadrobienie mają okazywać opóźnienia produkcji odłogów i dać dodatkowo 10 ton odłogów do produkcji kielbas i miocarni.

Herbert Zukower

Herbert Zukower „MY 38 STRASZYDŁA”

— Rowerami — rzuciła Jadzia. — Tak, rowerami — podchwycił parę innych głosów. — A co zrobić z tymi, którzy rowerów nie mają? — Idzie autobus — rzucił od niechcenia Bolek.

Ustaliśmy, że pojedziemy w sobotę po południu. Po lekcjach zebrał się zarząd klasowy. Ktoś zapytał: „Czy to się uda?” Wyraznie słyszałem jak Jerzy krzyknął pod nosem: „Partyzantka jakaś”. Jedyne Krysia odparowała: „Uda się”. Uda się! To świetny pomysł! Krysia była najbardziej krzykliwa i najbardziej kłótliwa z całej klasy, a zawsze pierwszy szedł, gdy trzeba było komuś pomóc. Na to właśnie liczyłem. Liczyłem też na to, że nawet Jerzy, zepsuty przez wygłaszanie przesłanek długich i nudnych referatów „w ramach” szkolenia zetemowskiego, czy „w ramach” różnych akcji, on który już przewodził się patrytywie z żywych ludzi i ich sprawy z punktu widzenia odpowiednio dobranej słowności, gdy zniknął się oko w oko z ludźmi i ich kłopotami rzucił z siebie te powłoki „leżowa” i okazał się zwykłym chłopcem o gorącym i czułym sercu. Tymczasem, jak widzieliśmy przypieczętował mój plan etykiety „partyzantka”. Zgodził się jednak załatwić narzędzia. Pojechalismy. Oboje rozdaliśmy niedaleko stawa w małym sosnowym lasku.

Choć było już późna jesień, pogoda nam dopisała. Było w miarę ciepło i zachodzące słońce odbijało się w jeziorze urzekającą czerwienią. Chłopcy wyszuli odpowiednie miejsce i rozwinęli między drzewami siatkę. Boisko gotowe, zaczęła się gra. Grupa chłopów i dziewcząt urządziła zawody pływackie na stawie. Tam wiodła

Dalszy ciąg na str. 2

Należy kontynuować wysiłki podjęte przez szefów rządów czterech mocarstw

Wzajemnie działaczy politycznych Wschodu i Zachodu

Krótko o wszystkim

● PARYŻ. 26 bm. rozpoczęła się w Zgromadzeniu Narodowym debata nad ogólną polityką premiera Faura. W czasie debaty zabrali głos demotywani komunistyczny Jacques Duclos, podał on analizę i ostrą skrytykę działalności prawicowych rządów, które sprawowały władzę we Francji od 1961 roku.

● MOSKWA. Pod względem przynależności do Związku Radzieckiego przebiegały wszystkie kraje kapitalistyczne (nawet 1 miliony dolarów) w ZSRR uciekać przed 5 milionów osób. Liczba studentów wynosi 1,50 tys. tj. prawie tyle ile we wszystkich europejskich krajach kapitalistycznych.

● NOWY JORK. 26 bm. okazała się dnią Narodów Zjednoczonych. W Zgromadzeniu Narodowym odbyła się debata nad ogólną polityką.

● LONDYN. W labiryncie stowiska biuletynu „Labour Press Service” czytamy, że w całej Anglii zaczęły się strajki. Co tydzień w jakimś teatrze kurtyna opada po raz ostatni. Upadek teatru brytyjskiego tłumaczy się przyczynami natury ekonomicznej.

● LONDYN. 25 bm. parlament brytyjski wznowił obrady.

● DELHI. W stołcu Indii zakończyły się obrady Międzynarodowego Związku Czerwonych Turystów. Sesja powitała uchwałę w sprawie przetrwania i rozwoju ruchu w Związku — Polski, ZSRR, Rumunii i Libanu.

● BOSTON. Najnowszy łamacz lodów marynarki wojennej USA opuścił w dniu wczorajszym Boston, udając się na Antarktydę. Statek „Cochituck” w skład floty składającej się z 7 statków w tym 3 łamaczy lodów, które zabierze na Antarktydę bazy dla ekspedycji amerykańskiej biorącej udział w „Międzynarodowym Roku Geofizycznym” — 1958-59.

Co oznacza zwycięstwo Diema?

„Można by się niezapamiętać ubawić z plebiscytu zorganizowanego przez Diema w południowym Wietnamie, gdyby w tej maskaradzie nie był tak tragiczny” — pisał francuski dziennik „Humanité” o plebiscyście, który odbył się 23 bm. w południowym Wietnamie.

Przypomnijmy sobie w tej chwili, że Diem, zwany plebiscytem, Ludność południowego Wietnamu miała w tym plebiscyście odpowiedzieć na dwa pytania: Czy cesarz Bao-Dai ma wrócić do Wietnamu i objąć władzę, czy też szefem rządu ma zostać nadal obecny premier rządu południowo-wietnamskiego Diem?

Zanim omówimy wyniki tego plebiscytu, przypomnijmy pokrótce kilka faktów.

Na konferencji genewskiej, w 1954 roku, w której udział wzięli przedstawiciele ZSRR, USA, Anglii, Chin, Indii, Francji i Wietnamu, Republiki Demokratycznej postanowiono, że północna część Wietnamu, wyzwolona przez ludową armię wietnamską, przechodzi pod władzę ludowego rządu wietnamskiego. Terytorium na południe od 17 równoleżnika pozostawiono pod kontrolą Francuzów i rządu południowo-wietnamskiego, na czele którego stał Diem.

W wyniku tego głosowania Diem uzyskał 95 proc. oddanych głosów. Ostatnio „Reuter” donosił z Saigonu, że Diem utworzył w południowym Wietnamie republikę. Zamierza on wzorować się na republice amerykańskiej w Korei południowej.

Diem oświadczył również, że ocenia wyniki plebiscytu, który odbył się 23 października, jako „wskazówkę, że nie powinien przystępować do przeprowadzenia wyborów w celu zjednoczenia Wietnamu”.

A co na to Francja? Francuski dziennik „France Soir” pisał: „USA dokonały już wyboru. Popr. one Diema, który jest ich główną podporą. Jednakże Francja znajduje się w kłopotliwej sytuacji”.

Koła rządzące Francji nie trafiają jednak nadziei i nie zamierzają zrezygnować ze swych wpływów w południowym Wietnamie. Bao-Dai zamierza utworzyć nowy rząd południowo-wietnamski na emigracji, na czele którego stanie były premier Trau Van Hu.

Na razie Trau Van Hu utworzył tak zwany „komitet akcji” do walki z dyktandem Diem.

Amerykański — diemowski pomysł zorganizowania plebiscytu ma jednak nie tylko charakter antyfrancuski. Pewne koła rządzące w USA — sytuacja stordowana porozumienie genewskie w sprawie przeprowadzenia wolnych wyborów w obu częściach Wietnamu w 1956 roku i utworzenie w ich wyniku wspólnego rządu dla całego Wietnamu. Zamierzają one przekształcić południowy Wietnam w odrębne państwo i utrwalić w ten sposób rozbiór kraju. Jest to dalszy krok zmierzający do włączenia Wietnamu południowego do agresywnego bloku krajów Azji południowo-wschodniej (SEATO).

W tym celu Francja, która w 1954 roku, w wyniku plebiscytu, została zmuszona do opuszczenia Wietnamu, chce teraz Amerykanów przystąpić

Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji, którzy przybyli do Genewy zamieszkają: min. Molotov w willi Blanche na Avenu de la Paix, min. Dulles — w nowoczesnym hotelu du Rhone, Macmillan — w willi les Romelles, a min. Pinay — w willi Mont Fleury.

Do Genewy przybyło już z całego świata ponad 1000 dziennikarzy. Ich główna kwatery znajdują się w Domu Prasy.

Panuje tu piękna pogoda. Mówi się, że jest to dobry znak dla rozpoczynającej się konferencji.

PARYŻ. We wtorek, 25 bm. w ratuszu w Lyonie odbyło się nieoficjalne spotkanie szefów polityków i działaczy społecznych Francji, Anglii, NRF, Polski, Chin i ZSRR.

Po wymianie poglądów na temat perspektyw dalszej poprawy stosunków międzynarodowych, uczestnicy spotkania uchwaliли następujący komunikat:

„W przededniu konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Genewie zebrał się w Lyonie przedstawiciel kół politycznych różnych krajów Wschodu i Zachodu zwracając uwagę światowej opinii publicznej na to, że rządy winny kontynuować wysiłki podjęte podczas konferencji szefów rządów czterech mocarstw w lipcu br. w celu rozładowania napięcia międzynarodowego”.

Zebrał się w Lyonie działacz polityczny dają wyraz pragnieniu, aby rządy, zdając sobie sprawę z dążeń światowej opinii publicznej, podjęły kroki zmierzające do kroczenia w przyszłości drogą współpracy międzynarodowej”.

Oświadczenie prezydenta USA Eisenhowera

Nowy Jork. — Agencja United Press podaje, że w związku z rozpoczynającą się

w Genewie konferencją ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw prezydent USA Eisenhower opublikował następujące oświadczenie: Przed trzema miesiącami sekretarz stanu Dulles i ja spotkaliśmy się w Genewie z przywódcami Francji, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego. Celem naszym — jak powiedziałem na otwarciu konferencji — było „stworzenie nowego ducha, umożliwiającego rozwiązanie w przyszłości problemów, za które ponosimy odpowiedzialność”.

Przed rozpoczęciem obrad rozdano zrewidowany po raz drugi projekt rezolucji, do którego przystąpiło obecnie 16 państw, mianowicie: Argentyna, Australia, Belgia, Brazylia, Dania, Islandia, Izrael, Meksyk, Holandia, Kanada, Norwegia, Peru, Szwecja, Unia Południowo-Afrykańska, Anglia i Stany Zjednoczone. Zrewidowany projekt rezolucji uwzględnia większość poprawek zgłoszonych przez Indie. Wprowadzono dwa nowe ustępy, z których pierwszy podkreśla, iż energia atomowa powinna służyć wyłącznie celom pokojowym i podniesieniu stopnia życia ludzkości, a drugi uznaje konieczność zapewnienia, że materiały rozszczepialne znajdują się w dyspozycji Agencji Atomowej oraz świadczące przez nią usługi, nie będą wykorzystywane w innych celach niż pokojowych.

W części A, dotyczącej międzynarodowego stosowania energii atomowej, zrewidowana rezolucja uwzględnia tylko jedną poprawkę Indii, podkreślając w większym stopniu znaczenie konferencji dla rozpowszechnienia wiedzy atomowej; nie uwzględnia natomiast postulatu, by sekretariat generalny ONZ przygotowywał przyszłe konferencje prowadząc konsultacje jedynie z komitetami doradczymi, a nie z agencjami wyspecjalizowanymi oraz by organizowane były specjalne seminaria poświęcone rozmaitym aspektom pokojowego stosowania energii atomowej.

W części B rezolucji, dotyczącej Międzynarodowej Agencji Atomowej, uwzględniono postulaty, by zainteresowane rządy przedstawiły sprawozdanie Zgromadzeniu Ogólnemu po otrzymaniu wyników studiów sekretarza generalnego na temat stosunku między Agencją a ONZ, ponadto zrewidowana rezolucja precyzyjnie zadaje rozszerzenia grupy państw prowadzących negocjacje w sprawie projektu statutu Agencji i zaprasza do udziału

„Avghi” donosi o wzroście w Grecji sił walczących o osłabienie napięcia międzynarodowego. Niedawno utworzony Komitet Młodzieży Greckiej, który stawia sobie za cel walkę o osłabienie napięcia międzynarodowego i o pokój.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Młodzież grecka domaga się rozładowania napięcia międzynarodowego

PARYŻ. — Dziennik grecki „Avghi” donosi o wzroście w Grecji sił walczących o osłabienie napięcia międzynarodowego. Niedawno utworzony Komitet Młodzieży Greckiej, który stawia sobie za cel walkę o osłabienie napięcia międzynarodowego i o pokój.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.



Komisja Polityczna ONZ zakończyła debatę nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej

Nowy Jork. — Komisja Polityczna ONZ zakończyła we wtorek debatę ogólną nad pierwszym punktem porządku dziennego — sprawą pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Przed rozpoczęciem obrad rozdano zrewidowany po raz drugi projekt rezolucji, do którego przystąpiło obecnie 16 państw, mianowicie: Argentyna, Australia, Belgia, Brazylia, Dania, Islandia, Izrael, Meksyk, Holandia, Kanada, Norwegia, Peru, Szwecja, Unia Południowo-Afrykańska, Anglia i Stany Zjednoczone. Zrewidowany projekt rezolucji uwzględnia większość poprawek zgłoszonych przez Indie. Wprowadzono dwa nowe ustępy, z których pierwszy podkreśla, iż energia atomowa powinna służyć wyłącznie celom pokojowym i podniesieniu stopnia życia ludzkości, a drugi uznaje konieczność zapewnienia, że materiały rozszczepialne znajdują się w dyspozycji Agencji Atomowej oraz świadczące przez nią usługi, nie będą wykorzystywane w innych celach niż pokojowych.

W części A, dotyczącej międzynarodowego stosowania energii atomowej, zrewidowana rezolucja uwzględnia tylko jedną poprawkę Indii, podkreślając w większym stopniu znaczenie konferencji dla rozpowszechnienia wiedzy atomowej; nie uwzględnia natomiast postulatu, by sekretariat generalny ONZ przygotowywał przyszłe konferencje prowadząc konsultacje jedynie z komitetami doradczymi, a nie z agencjami wyspecjalizowanymi oraz by organizowane były specjalne seminaria poświęcone rozmaitym aspektom pokojowego stosowania energii atomowej.

W części B rezolucji, dotyczącej Międzynarodowej Agencji Atomowej, uwzględniono postulaty, by zainteresowane rządy przedstawiły sprawozdanie Zgromadzeniu Ogólnemu po otrzymaniu wyników studiów sekretarza generalnego na temat stosunku między Agencją a ONZ, ponadto zrewidowana rezolucja precyzyjnie zadaje rozszerzenia grupy państw prowadzących negocjacje w sprawie projektu statutu Agencji i zaprasza do udziału

„Avghi” donosi o wzroście w Grecji sił walczących o osłabienie napięcia międzynarodowego. Niedawno utworzony Komitet Młodzieży Greckiej, który stawia sobie za cel walkę o osłabienie napięcia międzynarodowego i o pokój.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

Komitet wezwał młodzież grecką, aby wraz z milicją pokój młodzieży całego świata wzmożła walkę o zapobieżenie wojnie, o umocnienie pokoju i przyjaźni między młodzieżą wszystkich krajów.

23.X.1955 r. odbył się w Zgromadzeniu Narodów plebiscyt nad tzw. „statutem Saary”, który jest częścią składową układów paryskich. Znaczną większość głosujących wypowiedziała się przeciwko statutowi. Zarówno w czasie głosowania, jak i na kilka dni przed tym panował w całym Zgromadzeniu napięcie.

Na zdjęciu: Na ulicach w okresie poprzedzającym głosowanie.

Fot. — CAF

Izba Niższa parlamentu austriackiego podjęła ustawę o neutralności Austrii

Wiedeń. Dnia 26 bm. odbyło się posiedzenie Izby Niższej (Nationalrat) parlamentu austriackiego.

W czasie posiedzenia kanclerz Raab omówił ustawę o neutralności Austrii; po trzygodzinnej dyskusji ustawa poddana została pod głosowanie. Za ustawą głosowali deputowani obu partii rządowych, Austriackiej Partii Ludowej i Austriackiej Partii Socjalistycznej oraz deputowani Komunistycznej Partii Austrii. Przeciwnie ustawie głosowali jedynie członkowie grupy parlamentarnej „niezależnych”.

Tak więc, większość 2/3 głosów ustawa została przyjęta. Przewiduje ona nieuczestniczenie Austrii w żadnych układach wojskowych oraz zabranianie budowy obcych baz wojskowych na terytorium Austrii.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

GENEWA...

(Dalszanie ze str. 1)

ny” i nastania „ducha Genewy”, stwierdzając, że Genewa ustanowi „pokój, który prowadzi do przegranej wojny”. Tego samego zdania są pewne koła rządzące na Zachodzie, które z uporem godnym lepszej sprawy usiłują stworzyć wokół każdej międzynarodowej konferencji nieprzyjemną atmosferę. Część prasy kapitalistycznej usiłowała nawet ostatnio pominąć milczeniem przygotowania do konferencji czterech ministrów ograniczając się w nawiązaniu zamieszczonych komentarzach jedynie do powtórzenia starych frazeologizmów.

Dopiero w przededniu dzisiejszej konferencji agencja AP, a za nią wiele dzienników zachodnich, rozpisala się na temat nowych rzekomo planów w sprawie Niemiec i bezpieczeństwa w Europie, które na separatystycznym spotkaniu w Paryżu mieli uzgodnić ministrowie trzech mocarstw zachodnich.

„Rzekomo nowe” plany, bo w rzeczywistości są to stare, opierające się o zasady „gwarancji” zachodnie propozycje zawołowane tym razem dłuższym okresem wprowadzenia w życie planu wchłonięcia NRD przez NRF i wieloletniach, zrehabilitowanych Niemiec do paktu atlantyckiego.

Nie trzeba chyba tłumaczyć nikomu, że takie „rozwiązanie” sprawy niemieckiej, takie zjednoczenie Niemiec służyłoby odrodzeniu militarzemu niemieckiego i mogłoby stanowić istotną groźbę dla pokoju w Europie i na świecie. Dlatego uznanie i poparcie narodów

zyskujące platformą Związku Radzieckiego, który uważa, że porozumienia na leży szukać przy pomocy uwzględnienia rzeczywistych interesów narodu niemieckiego. Ze porozumienie w sprawie bezpieczeństwa Europy wiąże się nie rozważanie z problemem niemieckim. Bardzo ważnym momentem jest tu uwzględnienie siły, roli i pozycji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, że ona przeleć jest tym czynnikiem, który już obecnie jest krajem demokracji i pokoju działającym na rzecz demokracji.

Pokoju i postępu społecznego w ciałach Niemiec. Ze wreszcie sprawa Niemiec to sprawa i NRD i NRF. Konieczny jest pełen okres współpracy obu państw, okres sprzyjający pokojowemu porozumieniu. Polityka radziecka w sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

Podobnie przedstawia się problem rozbrojenia. Kierownictwo polityki zachodniej i prawa kapitalistyczna bardzo często zaimowały się tą sprawą i wygłaszały w związku z nią liczne deklaracje. Życie uczy jednak, że aby osiągnąć chędołaby krok naprzód, deklaracje i słowa — choćby nawet najładziej piękne — nie wystarczą. Tylko bardziej, że są to deklaracje zgola niedorzeczne.

Cytowany już przedtem Wall Street Journal pisał niedawno, że „ani obecnie, ani w dającej się przewidzieć przyszłości nie nie usprawiedliwili radykalnej redukcji zbrojeń”.

W sprawie Niemiec jest wyrazem interesów nie tylko ZSRR i krajów demokracji ludowej, ale wszystkich państw europejskich, zarówno tych, które graniczą z Niemcami, jak i tych, które leżą od nich z dala.

